

Maciej WOJTACKI 

Akademia Sztuki Wojennej

m.wojtacki@akademia.mil.pl

## OD PREZYDENCJALIZMU DO DEMOKRACJI WODZOWSKIEJ

### EWOLUCJA USTROJU I WZORCÓW PRZYWÓDZTWA POLITYCZNEGO W II RZECZYPOSPOLITEJ

#### ABSTRACT

**From Presidentialism to Command Democracy: The Evolution of Political System and Leadership Models in The Second Polish Republic**

The text presents the main directions of the evolution of political leadership patterns in Poland in the interwar period. The point of departure for discussion is the model of exercising power introduced by Józef Piłsudski when he was exercising his duties as the Head of State and Commander-in-Chief. After the May coup, the marshal's political leadership was based on his personal authority, giving a specific form to the state system, which Joseph Barthélemy called "Piłsudskism". The next part of the text is devoted to the shaping of the political system after 1935 towards a command democracy, i.e. a system in which the most important functions are performed by the military, who control the institutions of state administration both at the central and local level. In this model, the dominant role was to be played by 'the Chief of Nation.' This title, according to the unwritten testament of Józef Piłsudski, was given to Edward Śmigły-Rydz. The analysis indicates that the system formed after the death of Józef Piłsudski was in conflict with the political principles on which the April Constitution adopted in 1935 was based, creating de facto duumvirate between the President and the Commander-in-Chief.

**Keywords:** political leadership, presidential system, political thought, Second Republic of Poland, Józef Piłsudski

**Słowa kluczowe:** przywództwo polityczne, system prezydencki, myśl polityczna, II Rzeczypospolita, Józef Piłsudski

*Do tytułu Wodza nie pretenduję, zresztą nie byłoby to zgodne i z istotą naszego nowego ustroju, w którym właściwe zadania zostały włożone na przewidziane w konstytucji organy państwa. Radą natomiast gotów jestem zawsze każdemu służyć<sup>1</sup>.*

Walery Sławek

Odbudowa państwa po przeszło wiekowej niewoli postawiła przed społeczeństwem i jego politycznymi elitami pytania o formę przyszłego ustroju Rzeczypospolitej, a szczególnie o strukturę organizacyjną państwa i relacje pomiędzy jego poszczególnymi organami. Konsekwencją oderwania od rodzimej tradycji ustrojowej był brak praktycznych rozwiązań w obrębie systemu instytucjonalnego, wynikający z deficytu odpowiednich wzorców i modeli. Niedomagania te szczególnie widoczne były w zakresie funkcjonowania nowoczesnych form egzekutywy, w których działalności podczas zaborów przedstawiciele narodu polskiego uczestniczyli w stopniu ograniczonym, jedynie w monarchii austro-węgierskiej<sup>2</sup>.

Odzyskanie niepodległości przyniosło odrzucenie zewnętrznych wzorców, w których miejsce na podstawie doraźnych aktów nominacyjnych utworzono zręby rodzimej władzy wykonawczej. Przekazanie przez Radę Regencyjną w ręce uwolnionego z więzienia w Magdeburgu Józefa Piłsudskiego władzy wojskowej, a następnie cywilnej trwale wpłynęło na model sprawowania władzy wykonawczej przez szefa egzekutywy w II Rzeczypospolitej. Stąd też celem niniejszych rozważań jest przedstawienie kształtowania się polskiego modelu prezydentury w perspektywie przemian ustrojowych w II Rzeczypospolitej. Głównym punktem odniesienia dla całości rozważań była rola i oddziaływanie na całość systemu politycznego J. Piłsudskiego i ukształtowanego przez niego dominującego modelu przywództwa, który determinował kształt egzekutywy tak w konstytucji marcowej, jak kwietniowej.

Ze względu na interdyscyplinarny charakter omawianej problematyki obejmującej zagadnienia z pogranicza historii, nauk o polityce i prawa konieczne było zastosowanie odpowiedniego instrumentarium metodologicznego. Zamknięty charakter badanego zjawiska pozwolił na zastosowanie ujęcia chronologicznego dla przedstawienia zachodzących w II Rzeczypospolitej procesów politycznych, których rekonstrukcję oparto na analizie myśli polityczno-prawnej w ujęciu porównawczym. Podjęte próby interpretacji norm prawa publicznego zostały przeprowadzone metodą historyczną<sup>3</sup>.

Dla uzyskania możliwie obiektywnego obrazu ewolucji modelu przywództwa w II Rzeczypospolitej sięgnięto do opracowań krajowych i obcych. Na wstępie analizie poddano przedstawioną przez Josepha Barthélemy'ego typologię ustrojów politycznych powstałych w Europie po I wojnie światowej, których wspólną genezę widział on w zjawisku kryzysu demokracji i systemu parlamentarnego<sup>4</sup>. W pracy francuskiego badacza

<sup>1</sup> *List płk Sławka do członków BBWR*, „Słowo” (Wilno) 1935, 31 X, nr 299, s. 1.

<sup>2</sup> W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej 1864-1914*, Warszawa 1933, s. 193-194, 201-204.

<sup>3</sup> S. Kutrzeba, *Metoda historyczna w prawie politycznym*, Poznań 1938, s. 5-7.

<sup>4</sup> J. Barthélemy, *La crise de la démocratie représentative*, Paris 1928, s. 10-11.

znajdujemy również analizę poszczególnych stylów przywództwa politycznego w ówczesnej Europie, tak personalnego (Włochy, Hiszpania, Polska), jak zbiorowego (Związek Socjalistycznych Republik Sowietkich). Ze względu na ograniczoną objętość tekstu porzeczano jedynie na przybliżeniu rozważań J. Barthélemy'ego o polskim systemie politycznym. Z publikacji badaczy polskich przywołano opracowania powstałe w okresie międzywojennym, m.in. Zygmunta Cybichowskiego<sup>5</sup>, Wacława Komarnickiego<sup>6</sup> czy Antoniego Peretiatkowicza<sup>7</sup> oraz krótkie studium Bogdana Suchodolskiego<sup>8</sup>, w których poza rozważaniami nad kształtem systemu politycznego znajdujemy również analizy dotyczące kształtowania się przywództwa politycznego w II Rzeczypospolitej.

Przegląd powyższych opracowań oraz dostępnych materiałów źródłowych, w tym źródeł bezpośrednich – to jest prasy oraz wspomnień i opinii biernych i aktywnych uczestników wydarzeń – pozwolił na przedstawienie tezy, że ewolucja ustroju Polski po śmierci Marszałka doprowadziła do wykształcenia się swoistej formy ustroju – systemu mieszanego, w którym odnajdujemy cechy tak demokracji, jak autorytaryzmu. Stąd też zastosowania w poniższych rozważaniach nie miał klasyczny dychotomiczny podział reżimów na demokratyczne i niedemokratyczne. Przyjęcie powyższego założenia wynika z akceptacji ustaleń Waldemara Parucha, który wskazywał, że współcześnie następuje zamazanie granicy pomiędzy autokracjami a totalitaryzmami, co w przypadku państw Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym nie znajduje uzasadnienia, ze względu na wyraźną odrębność obydwu typów reżimów<sup>9</sup>. Dlatego podstawą do sformułowania specyficznego terminu odnoszącego się do powstałego w latach 1935-1939 systemu ustrojowego było wskazanie wpływu ugruntowanego w praktyce politycznej kultu wodza na praktykę polityczną i normy prawne.

## KSZTAŁTOWANIE SIĘ NOWOCZESNEJ EGZEKUTYWY W POCZĄTKACH NIEPODLEGŁOŚCI

Czynnikiem, który bezpośrednio wpłynął na ewolucję ustroju II Rzeczypospolitej w kierunku prezydencjalizmu, była quasi-prezydentura w latach 1918/1919-1922. Przyjąć bowiem można, że czas pełnienia przez Józefa Piłsudskiego funkcji Naczelnika Państwa Polskiego i Naczelnego Wodza należy uznać za okres kształtowania się prawnych i politycznych zrębów polskiego modelu władzy wykonawczej.

Zarówno nazwa funkcji, jak i uprawnienia Naczelnika Państwa wzorowane były na przywództwie Tadeusza Kościuszki w okresie powstania roku 1794 – w jego rękach

<sup>5</sup> Z. Cybichowski, *Na szlakach nacjonalizmu. Rozważania prawnopolityczne*, Warszawa 1939.

<sup>6</sup> W. Komarnicki, *Ustrój państwowy Polski współczesnej. Geneza i system*, Wilno 1937.

<sup>7</sup> A. Peretiatkowicz, *Cezaryzm demokratyczny a konstytucja polska*, „Przegląd Współczesny” 1929, vol. 31, nr 90, s. 76-86.

<sup>8</sup> B. Suchodolski, *Zwierzchnik i przywódca*, „Gazeta Polska” 1936, 9 XI, nr 308, s. 1.

<sup>9</sup> W. Paruch, *Mysł polityczna formacji piłsudczykowskiej w Polsce (1926-1939) – cechy podstawowe*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2014, Sectio K, vol. 21, z. 2, s. 121-123.

spoczywała tak władza cywilna, jak wojskowa<sup>10</sup>. Ramy formalne funkcjonowania tego – przejściowego w założeniu jego twórców – organu początkowo regulowały akty wydane przez ustępującą Radę Regencyjną, następnie dekrety Tymczasowego Naczelnika Państwa kontrasygnowane przez Prezesa Rady Ministrów. Ostateczny kształt przysługujących J. Piłsudskiemu kompetencji został określony w uchwale Sejmu z 20 lutego 1919 roku. Według Małej Konstytucji Komendant skupiał w swym ręku władzę reprezentacyjną połączoną z elementami władzy zwierzchniej, które realizował wspólnie z Sejmem Ustawodawczym (art. 2 ust. 3). Równocześnie J. Piłsudski pełnił funkcję Naczelnego Wodza, co powodowało liczne napięcia w relacjach z pozostałymi organami władzy państwowej. W konsekwencji, jak zauważa Stanisław Krukowski, większość decyzji i rozkazów wydawanych przez Piłsudskiego w obszarze organizacji i kontroli sił zbrojnych, pomimo że zgodnie z art. 2 ust. 3 Małej Konstytucji powinny podlegać uzgodnieniu z najwyższą władzą ustawodawczą, w drodze praktyki uznana została za dyskrecjonalne uprawnienie Naczelnego Wodza<sup>11</sup>. Poza tym do uprawnień Naczelnika Państwa należało powoływanie rządu w porozumieniu z Sejmem. W obszarze tym doszło w połowie roku 1922 do konfliktu z konstytuanta. Nieudana okazała się próba limitacji przez parlament kompetencji Naczelnika Państwa poprzez przekazanie ich części do ustanowionej przez Sejm Ustawodawczy Komisji Głównej, która miała pośredniczyć w procesie delegacji kandydata na szefa rządu. Prerogatywy Marszałka w materii powoływania gabinetu zostały bowiem potwierdzone w toku obrad Sejmu w czerwcu 1922 roku<sup>12</sup>.

Nie można jednak nie zauważyć, że poza uwarunkowaniami natury prawnopolitycznej na przywództwo J. Piłsudskiego wpłynął charakter urzędu Naczelnika Państwa. Jak podkreślał Waław Komarnicki, tymczasowy charakter piastuna najwyższej władzy państwowej *wyciskał piętno tymczasowości na wszystkich instytucjach państwowych*<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> W okresie międzywojennym powyższe pochodzenie tytułatury kwestionował Tadeusz Ciświcki, podkreślając, że T. Kościuszko nigdy nie nosił tytułu Naczelnika Państwa, i jako wzorzec przyjęty w Polsce po roku 1918 wskazywał nomenklaturę stosowaną w konstytucji francuskiej z 14 stycznia 1852 roku. Rozstrzygające w tej kwestii były deklaracje samego Marszałka J. Piłsudskiego, który wskazywał na łączność pełnionej przez siebie funkcji z tradycją przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, choć bliski mu był również system rządów, a tym samym i typ przywództwa Napoleona, którego określał największym spośród ludzi. Zob. T. Ciświcki, *O Naczelniku Państwa i Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. Studium prawnopolityczne*, Poznań 1922, s. 48-49; M.M. Drozdowski, *Polski model prezydentury od Piłsudskiego do Raczkiewicza*, „Palestra” 1996, nr 1/2, s. 100-102; W.J. Wołpiuk, *Naczelnik państwa 1918-1922. Przedprezydencka forma władzy państwowej*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 6, s. 24-25; T. Nałęcz, *Geneza i ewolucja urzędu prezydenta w Polsce*, [w:] *Instytucja prezydenta w Polsce i we Włoszech*, red. J. Kielin-Maziarz, J. Wawrzyniak, Warszawa 2014, s. 34; W. Suleja, *Józef Piłsudski*, Wrocław 2004, s. 204-205.

<sup>11</sup> S. Krukowski, *Mała Konstytucja*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 2, Warszawa 1990, s. 14-15.

<sup>12</sup> *Przesilenie rządowe. Spór o „małą konstytucję” w komisji konstytucyjnej*, „Kurier Warszawski” 1922, 14 VI, nr 160, s. 1-2; J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 5, Warszawa 1937, s. 245-256; S. Krukowski, *Mała Konstytucja...*, s. 16-17. Zob. J. Faryś, *Funkcjonowanie demokracji parlamentarnej w Drugiej Rzeczypospolitej. Konflikty wokół przesilenia rządowego w 1922 roku*, Szczecin 2019, s. 32-36.

<sup>13</sup> W. Komarnicki, *Ustrój państwowy Polski współczesnej...*, s. 23.

Tymczasowość ta była jednak nie do pogodzenia z realną pozycją Marszałka w społeczeństwie i systemie władzy, którą określały cechy wolicjonalne oraz niepodważalne zasługi na rzecz odzyskania niepodległości i jej utrzymania. Wydaje się jednak, że dopiero zwycięstwo nad bolszewikami ugruntowało przywództwo Komendanta, które wcześniej uległo przejściowemu osłabieniu w efekcie pogorszenia się sytuacji na froncie na przełomie czerwca i lipca 1920 roku<sup>14</sup>.

Łączenie przez J. Piłsudskiego urzędów Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza było krytykowane przez narodową demokrację już w czasie prac konstytucyjnych Sejmu Ustawodawczego i w bezpośredni sposób wpłynęło na pozycję prawnoustrojową prezydenta w konstytucji marcowej. Sejmowa większość, dążąca do uniemożliwienia Marszałkowi objęcia najwyższego urzędu w państwie, ograniczyła funkcje głowy państwa do obszarów czysto reprezentacyjnych, osłabiając rolę prezydenta również w zakresie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi<sup>15</sup>. Reglamentacja ta w kolejnych latach była przedmiotem permanentnej krytyki ze strony Marszałka<sup>16</sup> i w wymiarze politycznym stanowiła jedną z głównych przesłanek podjęcia decyzji o przewrocie majowym.

W rezultacie niezrealizowany w dobie przedrozbiorowej postulat silnej władzy państwowej nie został również urzeczywistniony w okresie prac nad konstytucją marcową. Funkcjonujące w warunkach permanentnych kryzysów politycznych władze państwowe wносиły międzyinstytucjonalny konflikt do systemu politycznego konstytucji marcowej. Pierwsza ustawa zasadnicza stawała się tym samym źródłem kolejnych zatargów pomiędzy organami państwa, prowadzących do sytuacji, w której ich rozwiązanie w drodze konstytucyjnej stawało się niemal niemożliwe.

## EWOLUCJA POZYCJI PRAWNOUSTROJOWEJ WŁADZY WYKONAWCZEJ W OKRESIE FUNKCJONOWANIA KONSTYTUCJI MARCOWEJ (1921-1935)

Geneza modelu władzy wykonawczej przyjętego w konstytucji marcowej, wzorowanego na francuskich rozwiązaniach ustrojowych, doczekała się licznych opracowań<sup>17</sup>. W powszechnej opinii badaczy tak z okresu międzywojennego, jak współczesnych głównym źródłem napięć instytucjonalnych było ograniczenie uprawnień głowy państwa względem centralnego członu legislatywy, to jest izby poselskiej, której – pomimo określonych w ustawie zasadniczej uprawnień – w rzeczywistości prezydent nie mógł rozwiązać<sup>18</sup>.

<sup>14</sup> A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990, s. 230-231.

<sup>15</sup> S. Krukowski, *Geneza konstytucji z 17 marca 1921 r.*, Warszawa 1977, s. 248-250.

<sup>16</sup> J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 8, Warszawa 1937, s. 122-124, 191-193.

<sup>17</sup> Do najważniejszych należy zaliczyć monografię Z. Witkowskiego oraz przedwojenną pracę Bronisława Bouffała. Zob. Z. Witkowski, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej 1921-1935*, Warszawa 1987; B. Bouffał, *O wzmocnieniu władzy prezydenta Rzeczypospolitej*, Warszawa 1926.

<sup>18</sup> J. Makowski, *Stanowisko konstytucyjne Prezydenta Rzeczypospolitej*, „Przegląd Wszechpolski” 1923, nr 9, s. 573-574; Z. Witkowski, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 68-69.

Powodowało to, że z postulatami wzmocnienia pozycji ustrojowej głowy państwa w kolejnych latach występowały niemal wszystkie polskie stronnictwa polityczne. Dlatego też koncepcja ta nie była przedmiotem zasadniczych sporów w trakcie prac Sejmu nad uchwaleniem noweli sierpniowej. W tym właśnie momencie dziejowym nastąpiło zespolenie realnej władzy politycznej z ideą wodzostwa, dotychczas funkcjonującą jedynie w zamkniętym kręgu najbliższych współpracowników Marszałka.

Jak zauważa Władysław Kulesza, idea wodzostwa nie była obcą naleciałością w programie obozu belwederskiego, ale stanowiła fundament całej konstrukcji programowej. Do koncepcji tej w sposób bezpośredni, jako elementu legitymizującego swą władzę, odwoływali się Józef Piłsudski i jego otoczenie już w okresie I wojny światowej, czego wyrazem było nadanie tytułu Komendanta przez podwładnych swemu niekwestionowanemu przywódcy<sup>19</sup>.

W okresie po przewrocie majowym nastąpiło wyraźne dążenie do instytucjonalizacji i nadania normatywnego charakteru nowej formie zwierzchnictwa. W założeniu jej twórców była ona wyrazem dominacji personalnego autorytetu wyrastającego z przywództwa wojskowego nad zbiorowym suwerenem w formie Wodza Narodu. Model ten w ówczesnych analizach określany był mianem *piłsudczyzmu*.

## PIŁSUDCZYZM

Pojęcie *piłsudczyzmu* wprowadził do polskiego języka politycznego okresu międzywojennego prawdopodobnie J. Barthélemy. Popularny w Polsce francuski badacz w swych pracach omawiających przyczyny i skutki kryzysu demokracji parlamentarnej po I wojnie światowej wskazywał jako jedną z konsekwencji tego procesu wykształcenie się w Europie nowych modeli sprawowania władzy, wspólnie określanych mianem dyktatorskich, które dzielił na personalne i kolektywne. Do pierwszych zaliczał włoski faszizm, riweryzm – to jest rządy Primo de Riveri w Hiszpanii – oraz polski i litewski autorytaryzm, a do drugich sowiecki bolszewizm. Źródłem władzy w każdym z nowych systemów politycznych miał być odrębny katalog zasad wyrastający z ich genezy i celów. Najwięcej uwagi w swych analizach badacz poświęcał włoskiemu faszyzmowi jako konstrukcji o utrwalonej formie<sup>20</sup>.

W przypadku państwa polskiego J. Barthélemy wskazywał, że w systemie władzy, który ukształtował się po przewrocie majowym, występowały nieliczne cechy wspólne z faszyzmem i riweryzmem. Badacz zaliczał do nich przede wszystkim limitację parlamentarizmu oraz dążenie do wzmocnienia władzy wykonawczej, szczególnie rządu, który miał posiadać faktyczne kompetencje władcze<sup>21</sup>.

O specyfice i odrębności polskiego autorytaryzmu miały świadczyć historyczne i polityczne uwarunkowania władzy realizowanej przez Marszałka Piłsudskiego oraz

<sup>19</sup> W.T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce*, Wrocław 1985, s. 123.

<sup>20</sup> J. Barthélemy, *La crise de la démocratie représentative...*, s. 16-34.

<sup>21</sup> *Tamże*, s. 40, 44-45, 100.

cechy dystynktywne, które wyraźnie odróżniały system rządzenia w Polsce po przewrocie majowym od wymienionych dyktatur. Ewolucję polskiego systemu politycznego warunkować miały głównie kryzysy, których źródło tkwiło w zaszłościach instytucjonalnych i prawnych okresu zaborów. Spośród przyczyn strukturalnych J. Barthélemy na pierwszym miejscu stawiał parlament ze zbyt wysokimi uprawnieniami, których realizację utrudniała fragmentaryzacja sceny politycznej<sup>22</sup>.

W dalszej części swej analizy francuski badacz skoncentrował się na przedstawieniu cech specyficznych piłsudczyzmu względem pozostałych omawianych systemów. Pierwszym czynnikiem wyróżniającym było utrzymanie istniejących przed przewrotem instytucji politycznych, pod warunkiem jednak, że będą funkcjonowały zgodnie z wolą Marszałka. Kolejnym był przyjęty model legitymizacji władzy, poprzez odrzucenie dyktatury personalnej i prezydentury przy jednoczesnym przeprowadzeniu za aprobatą parlamentu zmian ustrojowych – to jest noweli sierpniowej do konstytucji marcowej. Posunięcie to francuski prawnik tłumaczył postrzeganiem polityki jako działania realizowanego w trybie wojskowym, z którym całkowicie sprzeczne były uprawnienia głowy państwa zapisane w obowiązującej konstytucji marcowej<sup>23</sup>.

Odmienny od pozostałych systemów powstałych w Europie w pierwszych latach po I wojnie światowej był również zdaniem Barthélemy'ego sposób sprawowania władzy przez Piłsudskiego. Z jednej strony elementem konsolidującym władzę Marszałka była groźba ponownego użycia siły w przypadku próby cofnięcia zmian zapoczątkowanych zamachem stanu, na co wskazywali również ówczesni posłowie opozycji<sup>24</sup>. Z drugiej miała to być szczególna odmiana dyktatury sprawowana przez człowieka, której źródło tkwiło w dążeniu do realnej władzy. Pozycja czynnika władczego nie była tym samym w żaden sposób uzależniona od jego miejsca w formalnym aparacie władzy, ale wyznaczał ją faktyczny niepodważalny autorytet. Piłsudski był więc bardziej animatorem życia państwowego niż dyktatorem według tradycyjnego rozumienia tego pojęcia. Podążać miał jednak drogą Napoleona, który – jak zauważali to również obcy badacze – miał być dla Marszałka wzorcem politycznego działania<sup>25</sup>. Do bezpośredniego realizowania swych uprawnień Komendant miał przystępować jedynie w momentach przesilen politycznych, kiedy bezpośrednio obejmował stery władzy<sup>26</sup>.

W ujęciu całościowym J. Barthélemy klasyfikował system polityczny w Polsce jako quasi-dyktaturę bez dyktatora, której trwałość uzależniona była od kształtującego ją czynnika personalnego. Piłsudski symbolizował wyjątkowy charakter stosunków, które wyniosły go do władzy, a które miały się zmienić wraz z jego odejściem z pełnionych funkcji politycznych<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> *Tamże*, s. 40-42, 45.

<sup>23</sup> *Tamże*, s. 43.

<sup>24</sup> *Tamże*, s. 18.

<sup>25</sup> *Tamże*, s. 45.

<sup>26</sup> *Tamże*, s. 127.

<sup>27</sup> *Tamże*, s. 45-46.

W gronie polskich badaczy również podejmowano próby klasyfikacji zarówno samego typu ustrojowego, jak i będącego jego konsekwencją modelu władzy. Na przełomie lat 20. i 30. XX wieku swoje analizy przedstawili Antoni Peretiatkowicz i Aleksander Chrząszczewski. Pierwszy definiował ustrój polityczny Polski w kategoriach cezaryzmu demokratycznego, którym to wspólnym mianem określał większość ustrojów powstałych w konsekwencji kryzysu parlamentaryzmu począwszy od Cromwella, a kończąc na Piłsudskim. Antoni Peretiatkowicz, podobnie jak J. Barthélemy, widział ten model jako przejściowy i ściśle związany z jednostką, która realizowała nadzwyczajne uprawnienia władcze<sup>28</sup>. Bardziej szczegółową analizę władztwa J. Piłsudskiego przedstawił Aleksander Chrząszczewski. Co istotne, jego analiza ma charakter dwuczęściowy. Część pierwsza została opublikowana w roku 1930<sup>29</sup> już po aresztowaniu posłów opozycji, a prawdopodobnie jeszcze przed wyborami brzeskimi, druga natomiast w pierwszej połowie roku 1939<sup>30</sup>, tuż przed wybuchem II wojny światowej, i stanowi wyraz ewolucji poglądów autora na kształtowanie się systemu politycznego w Polsce w okresie międzywojennym. W pierwszej pracy widoczne są inspiracje koncepcjami J. Barthélemy'ego, na co wskazuje również struktura opracowania.

Szczegółowe rozważanie decyzji Marszałka o przewrocie i działań podejmowanych w celu jego legitymizacji doprowadziły A. Chrząszczewskiego do oryginalnych wniosków. Punktem odniesienia były dla niego cechy specyficzne polskiego charakteru narodowego. Szczególną rolę miało odgrywać przywiązanie Polaków do „obiektywnej katolickiej normy”<sup>31</sup>, która wymuszała szacunek dla wszelkich ustalonych i uświęconych przez tradycję zasad, jednocześnie akceptując drobne wykroczenia przeciwko jej treści, które nie stanowiły bezwzględного naruszenia zawartej w niej dyspozycji. Tym samym zamach majowy nie stanowiłby kategorycznego pogwałcenia narodowej tradycji, będąc bowiem *jednorazowym wypowiedzeniem posłuszeństwa, zakończonym przysięgą na konstytucję, stawał się bliźniaczo podobnym do starodawnych rokoszy i konfederacji po których zakończeniu zbuntowani przystępowali do ucałowania ręki królewskiej*<sup>32</sup>. Zdaniem A. Chrząszczewskiego przyjęcie takiej formy działania było wyrazem dostosowania się J. Piłsudskiego do stałych psychologicznych cech i odczuć zarządzanego środowiska. Tym też tłumaczono przyzwolenie społeczne dla podejmowanych przez Marszałka działań realizowanych w imię sprawiedliwości, moralności i prawa, a nie w imię określonej doktryny czy idei<sup>33</sup>.

Główną słabość nowego systemu władzy A. Chrząszczewski widział, podobnie jak francuski badacz, w uzależnieniu od personalnego czynnika władczego. Odmiennie definiował jednak konsekwencje tego stanu rzeczy. Brak bezpośredniego zaangażowania

<sup>28</sup> A. Peretiatkowicz, *Cezaryzm demokratyczny...*, s. 76-78.

<sup>29</sup> A. Chrząszczewski, *Od sejmowładztwa do dyktatury. Studium polityczno-porównawcze*, Warszawa 1930.

<sup>30</sup> A. Trzaska-Chrząszczewski, *Przyplawy i odpływy demokracji*, Warszawa 1939.

<sup>31</sup> A. Chrząszczewski, *Od sejmowładztwa do dyktatury...*, s. 171.

<sup>32</sup> *Tamże*.

<sup>33</sup> *Tamże*, s. 171-172, 175.



Marszałka, który nie precyzował wyraźnie zasad i dyrektyw rządu, skutkowało uzyskaniem części uprawnień władczych przez elitę piłsudczykowską, która – przynajmniej w pierwszym okresie rządów – do roku 1930 nie była odpowiednio przygotowana do ich realizacji<sup>34</sup>. W konsekwencji całość systemu była paraliżowana przez twórczość charzmatycznej jednostki i nie wypracowała modelu tranzycji władzy z obszaru politycznego do organizacyjnego, który mógłby zadziałać w momencie utraty władzy<sup>35</sup> bądź, jak to miało miejsce, po śmierci J. Piłsudskiego.

## PIŁSUDSKI A PIŁSUDCZYZM

Postawić więc należy pytanie, czy model władzy wykonawczej przyjęty w konstytucji kwietniowej był – a jeżeli tak, to w jaki sposób – inspirowany koncepcjami politycznymi samego Marszałka.

Z relacji, wspomnień i publikacji można stwierdzić, że stanowisko konstytucyjne głowy państwa w ustawie zasadniczej z 23 kwietnia 1935 roku nie stanowiło, bo nie mogło, bezpośredniego odzwierciedlenia koncepcji Józefa Piłsudskiego. Marszałek, jak podkreślał Bogdan Podoski, *unikal (...) niewątpliwie wszystkiego co by mogło nosić charakter Jego bezpośredniej ingerencji w prace konstytucyjne*<sup>36</sup>. Natomiast wśród piłsudczyków dość powszechne było odczytywanie poglądów politycznych Komendanta z ogólnych koncepcji formułowanych w licznych wywiadach i mowach okolicznościowych<sup>37</sup>. Podoski w tym kontekście przywoływał cykl wywiadów udzielonych przez J. Piłsudskiego jesienią 1930 roku, w przeddzień tzw. wyborów brzeskich, redaktorowi „Gazety Polskiej” Bogusławowi Miedzińskiemu, w których zarysowane zostały główne kierunki ewolucji ustroju państwowego. Wśród wskazanych przez ówczesnego premiera kierunków zmian znajdowała się również konieczność zapewnienia należytego stanowiska głowie państwa<sup>38</sup>. Nieco bardziej szczegółowo do kwestii odnosił się Adam Piasecki, który wskazywał, że zagadnienie prezydentury było przez Marszałka postrzegane w perspektywie całościowej struktury i sprawności naczelnych władz państwowych. W tym obszarze Prezydent Rzeczypospolitej, dotychczas pełniący funkcję piastuna władzy wykonawczej, miał w celu zharmonizowanie współpracy pozostałych instytucji państwowych oraz stanie się jedynym samodzielnym i niezależnym suwerenem,

<sup>34</sup> *Tamże*, s. 163.

<sup>35</sup> *Tamże*, s. 178-180.

<sup>36</sup> *Józef Piłsudski i Konstytucja Kwieciowa*, Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie, „Kolekcja Bohdana Podoskiego”, sygn. 28, k. 2.

<sup>37</sup> Analogiczną konstrukcję wizji ustrojowej przedstawił Adam Piasecki: *podjąłem się tego zadania wychodząc z założenia, że 1) Marszałek Piłsudski na to właśnie dawał wywiady, by społeczeństwo, a tym samym każdy obywatel, je przemyślał i 2) że nie sposób jest myśleć praktycznie o reformie konstytucji bez uświadomienia sobie przynajmniej tego, [co?] Marszałek Piłsudski publicznie wypowiedział*. Zob. A. Piasecki, *Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego. Referat wygłoszony w dniu 28 lutego 1931 r. u Marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza*, Warszawa 1931, s. 5-9.

<sup>38</sup> J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 9, Warszawa 1937, s. 217-263.

realizującym swe uprawnienia poprzez władzę zwierzchnią, *wydzieloną i wywyższoną ponad władzę wykonawczą i ustawodawczą*<sup>39</sup>.

W powyższej konstrukcji nie znajdujemy dokładniejszych wskazań dotyczących uprawnień głowy państwa do organizacji i kontroli sił zbrojnych, których realizacja w sposób bezpośredni wpływała na metaprawne i metapolityczne uprawnienia wodzowskie głowy państwa. Wynikało to z faktu, że obszar ten w poglądach Józefa Piłsudskiego stanowił domenę Naczelnego Wodza, do którego prerogatyw zaliczał, poza osobistym i w pełni niezależnym od pozostałych organów państwa dowództwem nad siłami zbrojnymi, również kontrolę polityki zagranicznej w czasie wojny.

## PIŁSUDCZYZM BEZ PIŁSUDSKIEGO

Śmierć Komendanta postawiła przed sanacyjną elitą pytania o sukcesję w wymiarze personalnym i instytucjonalnym. Szerokie prerogatywy głowy państwa, wprowadzone do konstytucji kwietniowej z myślą o J. Piłsudskim, nie znajdowały właściwego adresata w nowej rzeczywistości politycznej. Czynnikiem uniemożliwiającym jasny podział kompetencji pomiędzy najważniejszych aktorów życia politycznego był również brak dokumentu, w którym w formie bezpośredniej Marszałek wskazałby rozdział uprawnień władczych pomiędzy swoich sukcesorów w sferze cywilnej i wojskowej. Podobnie jak przed 12 maja 1935 roku, recepcja myśli i woli Piłsudskiego była przedmiotem nieprzerwanych dyskusji i interpretacji najbliższych jego współpracowników. Jednak z biegiem czasu wola Komendanta nieubłaganie przestawała pełnić funkcję regulatywną, na co wpływ miały nowe sojusze i podziały w obozie władzy<sup>40</sup>.

W pierwszym okresie, to jest do jesieni 1935 roku, główny spór toczył się pomiędzy starymi pułkownikami a tzw. grupą zamkową. Zwycięsko wyszli z niej zwolennicy prezydenta Mościckiego, marginalizując Walerego Sławka<sup>41</sup>. Po rozwiązaniu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem dekompozycja obozu piłsudczykowskiego uległa przyspieszeniu. Decyzja W. Sławka, jak wskazywał Władysław Pobóg-Malinowski, spotkała się z krytyką ze strony licznych środowisk sanacyjnych. Jej konsekwencją było również osłabienie pozycji byłego prezesa Bloku, przy którym pozostali jedynie najstarsi spośród tzw. pułkowników, zwłaszcza Aleksander Prystor<sup>42</sup>.

Ostatecznie nowy model i struktura władzy ukształtowały się w latach 1936-1937. Wówczas ugruntowały swe pozycje powstałe po śmierci Marszałka ośrodki polityczne: grupa zamkowa na czele z prezydentem Ignacym Mościckim, grupa skupiona wokół

<sup>39</sup> A. Piasecki, *Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego...*, s. 14-19.

<sup>40</sup> P. Duber, *Działalność polityczna Kazimierza Świtalskiego w latach 1926-1939*, Poznań 2013, s. 416-417.

<sup>41</sup> W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1914-1939*, t. 2, Gdańsk 1990, s. 772-781; K. Switalski, *Diariusz 1919-1935*, Warszawa 1992, s. 667-671, 678-690.

<sup>42</sup> W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski...*, s. 784-785, 853.

Edwarda Rydza-Śmigłego, zwolennicy sukcesji W. Sławka, tzw. sławkowicze, oraz bekowicze, czyli stronnicy ministra spraw zagranicznych<sup>43</sup>.

Proces ten znalazł również odzwierciedlenie w sferze organizacyjnej i normatywnej. Pierwszym etapem zmian było zastąpienie rządu Mariana Zyndrama-Kościałkowskiego przez gabinet Felicjana Sławoja-Składkowskiego w maju 1936 roku<sup>44</sup>. Kolejnym było wydanie 9 maja 1936 roku przez prezydenta dekretu o sprawowaniu zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi i organizacji naczelnych władz wojskowych w czasie pokoju. W dokumencie tym doprecyzowano określone w konstytucji kwietniowej zasady relacji pomiędzy organami państwa oraz określono system nominacji Naczelnego Wodza, którym miał zostać generał pełniący funkcję Głównego Inspektora Sił Zbrojnych<sup>45</sup>.

W powszechnej opinii momentem zwrotnym i zapowiedzią zmiany ustroju politycznego państwa był okólnik wydany przez premiera F. Sławoja-Składkowskiego 15 lipca 1936 roku. Jego postanowienia należy interpretować w obu obszarach: organizacyjnym i prawnym. Ustanawiał on *de facto* system dwuwładzy poprzez wprowadzenie podległości służbowej całości administracji państwowej gen. E. Rydzowi-Śmigłemu. Ostatnim etapem podziału władztwa pomiędzy Prezydenta a Naczelnego Wodza była nominacja tego drugiego na Marszałka Polski, poprzedzona mianowaniem go na generała broni, ugruntowująca niezależność E. Rydza-Śmigłego w zakresie zarządzania siłami zbrojnymi.

W ten sposób ukształtował się faktyczny duumwirat I. Mościcki – E. Rydz-Śmigły. Nowy model kolektywnego zarządzania państwem był w swej istocie sprzeczny z zasadami konstytucji kwietniowej, która z pewnymi wyjątkami wprowadzała system jednolitej władzy państwowej skupionej w ręku prezydenta. Skutkowało to nowymi, dotychczas nieznanymi napięciami w obozie władzy – prezydent bowiem ze względu na brak odpowiedniego autorytetu nie mógł pełnić przewidzianej przez konstytucję funkcji arbitra.

W kolejnych latach w związku ze wzrastającym zagrożeniem bezpieczeństwa Rzeczypospolitej wysunięto postulat konsolidacji narodu wokół władz państwowych, którego wyrazem był m.in. program powołanego w lutym 1937 roku Obozu Zjednoczenia Narodowego. W wymiarze personalnym autorytetem, wokół którego miał się organizować naród, miał być Naczelnny Wódz – Wódz Narodu, co też stanowić miało czynnik

<sup>43</sup> Szerzej o podziałach w ramach sanacji po śmierci Marszałka J. Piłsudskiego pisał m.in. Janusz Faryś. Zob. J. Faryś, *Dekompozycja ideowa piłsudczyków 1935-1939*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1988, vol. 32, nr 3, s. 45-66; W. Paruch, *Mysł polityczna formacji piłsudczykowskiej w Polsce (1926-1939) – cechy podstawowe*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2014, Sectio K, vol. 21, nr 2, s. 134-135. Przywołany podział na „bekowiczów” i „sławkowiczów” wprowadził były wówczas poseł BBWR Stanisław Cat-Mackiewicz. Zob. S. Mackiewicz (Cat), *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 17 września 1939 r.*, Warszawa 1989, s. 261-263.

<sup>44</sup> W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski...*, t. 2, s. 784-786; *Od Moraczewskiego do Składkowskiego. Gabinety Polski odrodzonej 1918-1939*, red. J. Faryś, A. Wątor, H. Walczak, Szczecin 2010, s. 372-380.

<sup>45</sup> Dz.U. 1936 nr 38 poz. 286.

legitymizacji całego systemu w kategoriach demokratycznych<sup>46</sup>. Część środowisk sanacyjnych dążyła do totalizacji życia politycznego. Koncepcje te forsował szczególnie nowy szef OZN gen. Stanisław Skwarczyński. Propozycje te spotkały się wówczas z wyrażnym oporem niemal niemego do tego momentu parlamentu, czego wyrazem była tzw. Deklaracja 13 i wybór na stanowisko Marszałka Sejmu – odsuniętego jesienią 1935 na boczny tor – W. Sławka<sup>47</sup>.

Wydarzenia te nie wpłynęły jednak na ukształtowany po roku 1936 model przywództwa politycznego, który do końca II Rzeczypospolitej pozostał niezmienny. Opór parlamentu został złamany poprzez jego rozwiązanie i rozpisanie jesienią 1938 nowych wyborów. Próby demokratyzacji systemu politycznego, które zapowiadano, ograniczyć się miały jedynie do zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu<sup>48</sup>. Nie doszło jednak do tego z powodu pogorszenia się sytuacji międzynarodowej wiosną 1939 roku. Dekret prezydenta z 1 września 1939 o mianowaniu E. Rydza-Śmigłego Naczelnym Wodzem stanowił więc jedynie formalne usankcjonowanie zmiany systemowej. Tym samym dokonana się alternacja od systemu prezydenckiego do wodzowskiego, cesarystycznego, opartego strukturach wojskowych, który nie przetrwał jednak próby czasu.

Wszystkie powyższe czynniki wpłynęły na ewolucję polskiej myśli polityczno-prawnej w latach 1935-1939. W pracach m.in. Zygmunta Cybichowskiego, Mieczysława Szawlewskiego i Aleksandra Chrzęszczewskiego widzimy wyraźne dążenie do formalnego usankcjonowania zmian, które zaszły w procesie realizacji władzy po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

<sup>46</sup> Szerzej o programie konsolidacji narodowej wokół programu OZN i koncepcjach totalistycznych pisał m.in. Marek Sioma. Zob. M. Sioma, *Spór o konsolidację narodową w okresie zagrożenia wojennego (1938-1939)*, „Res Historica” 2011, vol. 31, s. 177-180, 187-189.

<sup>47</sup> Pojęcie totalizacji wymaga wyjaśnienia, nie można go bowiem traktować jako synonimu totalitaryzmu. Zarzuty o totalizację dotyczyły organizacji wewnętrznej Obozu Zjednoczenia Narodowego i jego struktur parlamentarnych. Jak wskazywali w swych wystąpieniach sygnatariusze Deklaracji 13 wywodzący się z grupy skupionej wokół tygodnika „Jutro Pracy”, sprzeciwiali się oni podejmowaniu przez szefa OZN jednoosobowych decyzji, w tym wykluczania posłów z koła Obozu. Poza tym czynnikiem, który doprowadził do konfliktu w ramach OZN wiosną 1938 roku, były rozbieżności natury ideologicznej na gruncie „myślenia narodowego i chrześcijańskiego”, które stanowiło przedmiot polemiki pomiędzy oficjalnym organem OZN „Gazetą Polską” a „Jutrem Pracy”. *Rozłam w Ozonie. Burzliwe obrady koła parlamentarnego*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1939, 1 V, nr 118, s. 2; *Dlaczego wystąpiłam z Ozonu. W odpowiedzi gen. Skwarczyńskiemu*, „Słowo” 1938, 23 V, nr 140, s. 1; J.W., *Marszałek Sławek*, „Dziennik Poznański” 1938, 23 VI, nr 141, s. 1; J. Majchrowski, *Silni, zwarci, gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985, s. 22-23, 191-193; W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski...*, t. 2, s. 852-854.

<sup>48</sup> Hasłem wyborczym OZN w czasie kampanii wyborczej do Sejmu V kadencji było stwierdzenie: *Zapamiętaj cztery słowa, Sejm to ordynacja nowa*. Po wyborach w listopadzie 1938 roku z inicjatywy szefa OZN gen. S. Skwarczyńskiego rozpoczęto prace nad projektem nowych ordynacji, które trwały do wiosny roku 1939. Zob. *Biuro studiów i planowania OZN podjęło prace nad projektem reformy ordynacji wyborczej*, „Gazeta Polska” 1938, 20 XI, nr 319, s. 1; *Profesorowie prawa publicznego o reformie ordynacji wyborczej do Senatu*, „Czas” 1939, 21 II, nr 91, s. 1; A. Ajnenkiel, *Parlamentaryzm II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978, s. 376-379, 382-383.

## PREZYDENT CZY WÓDZ? ANALIZA MODELU WŁADZY WYKONAWCZEJ W POLSCE PO ROKU 1935

Już w pierwszych miesiącach po uchwaleniu ustawy zasadniczej w trakcie prac nad ordynacją wyborczą formułowano oskarżenia, że praktyka polityczna sanacji była sprzeczna z określonymi w nowej konstytucji zasadami ustroju państwowego. Podkreślano wówczas, że nowe prawo wyborcze naruszało zasadę bezpośredniości wyborów<sup>49</sup>. Jesienią 1935 roku coraz więcej głosów krytycznych pojawiało się w związku z decyzją Sejmu o udzieleniu rządowi Mariana Zyndrama-Kościałkowskiego specjalnych pełnomocnictw, które ograniczały konstytucyjne uprawnienia izby niższej parlamentu<sup>50</sup>. Konstytucja bowiem, jak pokazał czas, podporządkowywana była najwyższemu imperatywowi, który stanowiła wola polityczna legitymizowana autorytetem i niespisaną ostatnią wolą Komendanta.

Doskonałym przykładem interpretacji woli J. Piłsudskiego w celu wzmocnienia nowego systemu władzy był wspomniany okólnik wydany przez premiera F. Sławoja-Składkowskiego w lipcu 1936 roku, który określał nową hierarchię władz państwowych, nadając gen. E. Rydzowi-Śmigłemu rangę pierwszego po prezydencie obywatela Rzeczypospolitej, któremu wszyscy pracownicy administracji państwowej na czele z prezesem Rady Ministrów winni okazywać posłuszeństwo. W komentarzu do pisma opublikowanym w „Monitorze Polskim” wskazano, że jego materia stanowi wyraz *woli Prezydenta Rzeczypospolitej, by stan rzeczy istniejący już faktycznie i biorący swój początek z testamentu ustnego Marszałka Piłsudskiego został uznany oficjalnie jako obowiązujący dla wszystkich osób zajmujących stanowiska urzędowe w Państwie*<sup>51</sup>. Dokument ten należy traktować, jak podkreślała prasa, jako wyraz instytucjonalizacji autorytetu Naczelnego Wodza pomimo tego, że jak pisał publicysta krakowski „Czasu”, autorytetu Marszałka Józefa Piłsudskiego nikt nie mógł zastąpić<sup>52</sup>.

Zarówno sama decyzja premiera, jak i jej uzasadnienie spotkały się z dość gruntowną krytyką nie tylko ze strony opozycji. Stanisław Cat-Mackiewicz, który po przegranych wyborach do Sejmu jesienią 1935 w swych publikacjach piętnował niezgodne w jego ocenie z konstytucją działania parlamentu, a po objęciu funkcji premiera przez gen. F. Sławoja-Składkowskiego stał się jednym z najaktywniejszych recenzentów jego poczynań, podkreślał, że materia okólnika naruszała konstytucyjną relację pomiędzy prezydentem—rządem a parlamentem. Sprzeciw Cata budziło również, ze strony formalnej, nadanie GISZ nieokreślonych kompetencji w rządzeniu państwem, co mogło powodować i powodowało konflikty z pozostałymi organami państwa oraz właściwym

<sup>49</sup> M. Wojtacki, *Prace parlamentarne nad reformą prawa wyborczego w Sejmie III kadencji (1930-1935)*, „Studia Wyborcze” 2000, nr 29, s. 70-71.

<sup>50</sup> *Pełnomocnictwa*, „Gazeta Polska” 1935, 20 X, nr 291, s. 1; *Obrady nad projektem pełnomocnictw*, „Gazeta Polska” 1935, 26 X, nr 297, s. 6.

<sup>51</sup> *Dział nieurzędowy*, „Monitor Polski” 1936, nr 163, s. 8.

<sup>52</sup> *Jedność narodowa*, „Czas” 1936, 16 VII, nr 193, s. 1.

czynnikiem władczym – to jest prezydentem<sup>53</sup>. Na powstanie nowej, nieznaney innym państwom instancji pomiędzy głową państwa a rządem, ograniczającej uprawnienia głowy państwa, wskazywał również „Warszawski Dziennik Narodowy”<sup>54</sup>. Artykuł 28 konstytucji kwietniowej wskazywał bowiem, że odpowiedzialność polityczną, którą zdaniem publicysty można było łączyć z zasadą posłuszeństwa określoną w okólniku, rząd ponosił jedynie przed prezydentem. Tym samym wprowadzenie kolejnej instytucji o podobnych uprawnieniach stanowiło gruntowną zmianę ustrojową bez właściwej zmiany ustawy zasadniczej<sup>55</sup>.

Fundamentalną – z perspektywy analiz podjętych w niniejszym tekście – interpretację zmian, jakie wprowadził w systemie ustrojowym konstytucji kwietniowej okólnik z 13 lipca 1936 roku, przedstawił Wacław Komarnicki. Wskazywał on, że decyzja F. Sławoja-Składkowskiego stanowiła kolejny krok w kierunku wyzwolenia się struktur wojskowych spod wpływu rządu, co prowadzić musiało do dualizmu władzy. W systemie tym przewagę uzyskać musiała władza wojskowa ze względu na uprzywilejowanie Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych względem Prezesa Rady Ministrów i stosunek podległości określony w okólniku<sup>56</sup>.

O pewnej autonomii, jaką uzyskała administracja wojskowa, świadczy również wydany w tym samym czasie kolejny okólnik w sprawie nadzoru nad trybem urzędowania administracji rządowej, który skierowany został do wszystkich ministerstw z wyłączeniem ministerstwa spraw wojskowych, ponieważ w tym zakresie opierało się ono na wewnętrznych regulacjach. W myśl okólnika wojewodowie dostali specjalne uprawnienia w zakresie kontroli organów administracji państwowej z wyłączeniem resortu spraw wojskowych<sup>57</sup>.

Większych kontrowersji nie budziła, przynajmniej oficjalnie, decyzja Ignacego Mościckiego o nadaniu gen. E. Rydzowi-Śmigłemu godności Marszałka Polski. Nie kwestionowano jego zasług na polu organizacji państwa oraz podkreślano element ciągłości tradycji hetmańskiej<sup>58</sup>. Znacznie istotniejsze były oceny dokonywane z perspektywy systemowej. Bolesław Koskowski określił decyzję prezydenta mianem nowelizacji konstytucji przeprowadzonej *a motu proprio*, której celem było dokonanie podziału kompetencji pomiędzy głowę państwa a Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. Temu ostatniemu powierzono niesprecyzowaną rolę polityczną. Nowa pozycja najwyższego czynnika wojskowego stanowiła dopełnienie idei autorytatywnej kształtującej polski system polityczny od przewrotu majowego<sup>59</sup>. Formę tę sprecyzował Bogdan Suchodolski jako swoistą syntezę funkcji zwierzchnich i przywódczych, która swą czytelną formę

<sup>53</sup> Cat, *Okólnik gen. Składkowskiego*, „Słowo” 1936, 17 VII, nr 194, s. 1; Cat, *Okólnik 13 lipca 1936. Panie wice-marszałku! Nie zna Pan Konstytucji polskiej!*, „Słowo” 1937, 4 XII, nr 335, s. 1.

<sup>54</sup> *Zasadnicza zmiana*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1936, 17 VII, nr 194, s. 3.

<sup>55</sup> *Tamże*.

<sup>56</sup> W. Komarnicki, *Zmiany nowego ustroju państwowego*, „Kurier Warszawski” 1936, 31 VII, nr 208, s. 1.

<sup>57</sup> *Dział nieurzędowy*, „Monitor Polski” 1936, nr 163, s. 8.

<sup>58</sup> Cat, *Dzień 11 listopada, dniem wojska narodowego*, „Słowo” 1936, 11 XI, nr 310, s. 1.

<sup>59</sup> B.K., *Wobec nominacji marszałka Śmigłego-Rydza*, „Kurier Warszawski” 1936, 11 XI, nr 310, s. 3.

przyjmowała w stosunkach wewnątrz struktur wojskowych, *gdzie prawdziwie dobrym zwierzchnikiem bywa ten, kto potrafi w sercach podwładnych rozpalić uczucia przywiązania i zaufania, kto potrafi być ich przywódcą lub po prostu wodzem*<sup>60</sup>.

Rozważania nad formą współzależności pomiędzy ludźmi B. Suchodolski prezentował w dwóch wymiarach: normatywnym (w którym zależność ta realizowała się poprzez zwierzchnictwo oparte na zasadach i normach prawnych oraz podporządkowanie wynikające z hierarchicznej budowy instytucji władczych), a także personalnym, przywódczym (który wyrażał się w przywiązaniu wyznawców opartym na emocjach i posłuchu). Przywódca był wyrazicielem wielkich zasad i nieprzemijających wartości, do których egzekucji nie potrzebował żadnej legitymacji poza własnym autorytetem. Suchodolski podkreślał również społeczne i państwowe skutki każdego z modeli<sup>61</sup>.

Obydwa modele pod wspólną definicją przywództwa analizował Z. Cybichowski. Nie wprowadzał tym samym rozróżnienia opartego na genezie mocy władczej i jej umocowaniu. Mianem przywódcy określał każdego,  *kto prowadzi, kto kieruje*, podejmując decyzje na podstawie kompetencji wyraźnie określonych w systemie norm. Warszawski profesor sprzeciwiał się wywodzącej się z niemieckiej nomenklatury „zasadzie wodzostwa”, przyjmując, że ogólne pojęcie kierownictwa zawierało całość elementów wspólnych dla przywódcy i wodza, choć sama istota władzy wodza nie pozostawała bez wpływu na jego rozważania, szczególnie w zakresie kontroli jego działalności, która przysługiwać miała ogólnonarodowemu przedstawicielstwu jako organowi wykonującemu to działanie z woli narodu<sup>62</sup>.

Swoisty polskim duumwirat postawił na nowo pytania o funkcjonujące regulacje i możliwość ich ewolucji w kierunku wskazanym przez głównych aktorów życia politycznego. Mimo że konstytucja nie uległa zmianie, w praktyce doszło do ewolucji systemu politycznego, którego główną osią była synteza autorytetu instytucjonalnego i personalnego.

Autorytet instytucjonalny opierał się na nadanej w ustawie zasadniczej Prezydentowi roli głównego czynnika niepodzielnej władzy (art. 2), realizowanej poprzez podległe mu organy państwa (art. 3), wobec których występował w funkcji najwyższego arbitra (art. 11). Uprawnienia (art. 12) i realizowane samodzielnie prerogatywy (art. 13) dawały głowie państwa pozycję niemal samodzielnego monarchy. Konstytucja przewidywała tylko jeden przypadek przeniesienia uprawnień przysługujących Prezydentowi. Mogło to się odbyć w momencie mianowania Naczelnego Wodza, na którego przechodziło prawo dysponowania siłami zbrojnymi (art. 63). Nie ograniczało to formalnie uprawnień głowy państwa w zakresie zwierzchnictwa, jednakże przyznanie posiadającemu niekwestionowany autorytet w siłach zbrojnych E. Rydzowi-Śmigłemu dodatkowych elementów władzy symbolicznej, we wskazanych aktach urzędowych premiera i prezydenta, *de facto* tworzyło nową rzeczywistość, w której funkcje władcze, jak

<sup>60</sup> B. Suchodolski, *Zwierzchnik i przywódca*, s.1.

<sup>61</sup> *Tamże*.

<sup>62</sup> Z. Cybichowski, *Na szlakach nacjonalizmu...*, s. 83-85, 90-92. Zob. A. Danek, *Demokracja nacjonalistyczna. O myśli politycznej Zygmunta Cybichowskiego*, Kraków 2018, s. 180-182.

pokazała praktyka z września 1939 roku, realizowane były przez Naczelnego Wodza nie tylko w sferze wojskowej, ale także cywilnej<sup>63</sup>.

Działania te wychodziły naprzeciw oczekiwaniom części środowisk piłsudczywskich. Doskonale ewolucję modelu przywództwa od systemu prezydenckiego do demokracji wodzowskiej oddawały analizy Mieczysława Szawlewskiego. W wydanej w roku 1933 pracy *Quo vadere* działacz, związany wówczas z Partią Pracy, wskazywał, że podmiotem właściwym do wypełnienia dziejowego zadania Polski będzie jedynie głowa państwa na dziesięciolecie wyposażona w silną i ciągłą władzę<sup>64</sup>. Śmierć Marszałka i konflikty o schedę pomiędzy koteriami skłoniły M. Szawlewskiego do poszukiwania instytucji, która mogłaby w sposób niezależny wypełniać imponderabilia określone przez Komendanta. Funkcje te mogła zrealizować w ocenie sanacyjnego ideologa jedynie armia. Miała ona być również czynnikiem, wokół którego nastąpi koncentracja władzy i konsolidacja narodu, której personifikacją miał być nowy Wódz Narodu. Dla M. Szawlewskiego instytucja ta stanowiła specyficzną cechę formy ustrojowej zapoczątkowanej przez J. Piłsudskiego, która pomimo przejściowego charakteru musiała być kontynuowana wobec narastającego zagrożenia bezpieczeństwa państwa<sup>65</sup>. W związku z tym to na Wodzu Narodu, a nie na Prezydencie, miała spoczywać realizacja polskiej racji stanu. W nim społeczeństwo miało poszukiwać stabilizującego system autorytetu personalnego<sup>66</sup>.

Najwyraźniej na ewolucję ustroju i przywództwa politycznego w kierunku powołania nowego organu, jakim miał być „wódz narodu”, wskazywał Z. Cybichowski. Inicjatora powołania nowej instytucji widział w prezydencie, który w wystąpieniach z okazji imienin J. Piłsudskiego 19 marca 1937 roku podkreślał łączność pomiędzy Naczelnym Wodzem a Wodzem Narodu, czyli wyrazicielem i personifikacją działań najwyższego zbiorowego zwierzchnika w zakresie zabezpieczenia jego suwerennego bytu<sup>67</sup>. Organ ten, który nie funkcjonował w wymiarze formalnym, miał charakter godności politycznej umocowanej decyzją głowy państwa. Traktował ją jako wykonanie powierzonego mu ustnie testamentu J. Piłsudskiego, wskazującego, że E. Rydz-Śmigły ma być następcą Komendanta na stanowisku Naczelnego Wodza<sup>68</sup>.

Rozwiązaniu temu Z. Cybichowski nadawał rangę reguły konwencyjonalnej wytworzonej przez praktykę, w myśl której Naczelnny Wódz jako Wódz Narodu zabierał [...] głos w sprawach politycznych prowadząc prace na rzecz zjednoczenia narodu [...] <sup>69</sup>. Ze

<sup>63</sup> P.K. Marszałek, *Najwyższe władze wojskowe w systemie ustrojowym II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2011, s. 265-276.

<sup>64</sup> M. Szawlewski, *Quo vadere*, Warszawa 1933, s. 216.

<sup>65</sup> M. Szawlewski, *Sugestie programowe w związku z hasłem Naczelnego Wodza o obronie narodowej*, Warszawa 1936, s. 73.

<sup>66</sup> Tamże; M. Szawlewski, *Polonizm. Ustrój narodu polskiego*, Warszawa 1938, s. 311.

<sup>67</sup> *Naczelnym hasłem – ugruntowanie niepodległości. Mowa P. Prezydenta Rzplitej, wygłoszona przez radio w dniu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Polska Zbrojna” 1937, 20 III, nr 79, s. 1; Z. Cybichowski, *Na szlakach nacjonalizmu...*, s. 100-101.

<sup>68</sup> Z. Cybichowski, *Na szlakach nacjonalizmu...*, s. 100.

<sup>69</sup> Tamże, s. 102.



względu na brak konstytucyjnego umocowania działania Wodza Narodu miały mieć charakter głównie doradczy, choć prezydent nadał mu również kompetencje stanowienia innych organów, w tym przypadku *kierownika pracy zjednoczeniowej*<sup>70</sup>. Funkcję tę należy łączyć z faktem powołania przez E. Rydza-Śmigłego Obozu Zjednoczenia Narodowego i mianowania na jego szefa płk. Adama Koca<sup>71</sup>. Zakres uprawnień politycznych nadanych Naczelnemu Wodzowi w zakresie reprezentacji woli narodu nie mógł być jednak realizowany w ustroju państwa konstytucyjnego na podstawie reguły konwencjonalnej i wymagał w nieokreślonej perspektywie czasowej stworzenia odpowiedniej normy ustawowej.

Konieczność wypracowania nowej formuły ustrojowej postulował również A. Chrząszczewski. Podobnie jak Z. Cybichowski, choć kierując się odmiennymi założeniami, odrzucał ideę wodza-dyktatora, którego władza pochodziła – w jego ocenie – z niepowtarzalnego nastroju chwili, w której został on powołany przez naród na swego przywódcę. Chrząszczewski odrzucał tym samym, podobnie jak wielu piłsudczyków<sup>72</sup>, możliwość dziedziczenia autorytetu personalnego, a tym samym następowania po jednej dyktaturze wodzowskiej kolejnej. Stojąc na stanowisku, że po każdej rewolucji lub kontrrewolucji musi nastąpić okres stabilizacji stosunków społeczno-politycznych, postulował instytucjonalizację władzy<sup>73</sup>. Modelem, który dla A. Chrząszczewskiego stanowił odpowiedni wzorzec ustrojowy i przywódczy, był portugalski salazaryzm, którego główną zasadą organizacyjną i polityczną był – postulowany również w polskich warunkach – spokój i umiar<sup>74</sup>.

B. Koskowski natomiast podkreślał negatywny wpływ przyjętego modelu władzy na kształtowanie się instytucji przedstawicielskich, wynikający z przewagi czynnika indywidualnego nad zbiorowym suwerenem narodem<sup>75</sup>. Ten aspekt kształtowania się systemu władzy, to jest relacje pomiędzy elementem narodowym a politycznym, rozważał również A. Chrząszczewski. Punktem wyjścia było założenie, że armia podporządkowuje się jedynie tym instytucjom państwowym – autorytetom politycznym, które reprezentują całość narodu, to jest organom przedstawicielskim w demokracjach i dynastiom w monarchiach. W przypadku braku odpowiedniego organu, na przykład w monopartyjnych republikach, armia miała dążyć do objęcia swą organizacją całości narodu, opierając się na jego dążeniach do obrony bytu państwowego. Niosło to ze sobą zagrożenia wynikające z braku odpowiednich kompetencji władczych poza tymi, które wynikały z formalnego i specjalistycznego charakteru sił zbrojnych<sup>76</sup>.

<sup>70</sup> *Tamże*, s. 102-103.

<sup>71</sup> J. Mierzwa, *Putkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006, s. 167-170.

<sup>72</sup> Kazimierz Świtalski uważał na przykład, że nadchodzi kryzys rządów personalnych. Zob. K. Świtalski, *Diariusz 1919-1935...*, s. 685.

<sup>73</sup> A. Chrząszczewski, *Przypływy i odpływy demokracji...*, s. 246-247, 250-252.

<sup>74</sup> *Tamże*, s. 252, 265-268, 274-276.

<sup>75</sup> B.K., *Wobec nominacji marszałka Śmigłego-Rydza*, s. 3.

<sup>76</sup> A. Chrząszczewski, *Przypływy i odpływy demokracji...*, s. 168.

## WNIOSKI

Wzmocnienie władzy wykonawczej, szczególnie poprzez zwiększenie uprawnień głowy państwa, stanowiło jeden z głównych punktów programu politycznego obozu pomajowego<sup>77</sup>, choć należy zauważyć, że przed rokiem 1926 postulat ten podnosiły już środowiska konserwatywne i endecja. W doktrynie piłsudczykowskiej kwestia ta była nierozzerwalnie związana z niekwestionowanym przywództwem Marszałka, a normatywnym usankcjonowaniem miało być uchwalenie nowej ustawy zasadniczej. Ostatyczną realizacją propozycji sformułowanych już w roku 1929 stanowił wprowadzony do konstytucji kwietniowej model władzy prezydenckiej oparty na personalnym autorytecie.

Uchwalenie ustawy zasadniczej nie zakończyło jednak ewolucji ustrojowej państwa. Napięcia w ramach obozu piłsudczykowskiego po śmierci Marszałka skutkowały powstaniem dualnego modelu władzy i doprowadziły do faktycznego wyodrębnienia instytucji Wodza Narodu, sprzecznej z istotą ustawy zasadniczej. Rozległe kompetencje przypisane tej funkcji i jej miejsce w strukturze organów państwa odzwierciedlały elementy systemu kanclerskiego, szczególnie w zakresie relacji z gabinetem.

System ten można by uznać za pierwowzór formy prezydencko-kanclerskiej, z tym jednak zastrzeżeniem, że nastąpiłoby rozdzielenie kompetencji kontrolnych i zarządczych w ramach gabinetu. Uprawnienia kontrolne, przypisane pierwotnie prezydentowi i parlamentowi, faktycznie wykonywane były przez przyszłego Naczelnego Wodza, któremu bezpośrednio podlegał premier. Z kolei w zakresie jego obowiązków pozostały jedynie funkcje organizacji i zarządzania pracami rządu. Nadanie szerokich kompetencji dowódcy armii powodowało jednak konieczność ujęcia tego elementu w specyfice systemu politycznego. W wymiarze historycznym i symbolicznym wzorzec mogła stanowić instytucja hetmana, do której, jak podkreślono w powyższej analizie, odwoływano się w celu określenia właściwej formy władzy przysługującej Naczelnemu Wodzowi. Jednakże faktyczny zakres uprawnień, szczególnie w sferze cywilnej, realizowany przez marszałka E. Rydza-Śmigłego we wrześniu 1939 roku, skłania do uznania systemu politycznego II Rzeczypospolitej w latach 1936-1939 za prezydencko-wodzowski. Forma ta w ocenie autora najwłaściwiej opisuje również kierunek ewolucji ustroju politycznego wskazany przez Z. Cybichowskiego, z zastrzeżeniem, że alternacja systemu w kierunku dominacji władzy wojskowej stanowiła konsekwencje kilku czynników.

Po pierwsze – daleko idącej militaryzacji życia państwowego wynikającej z narastającego zagrożenia państwa. Po drugie – przemian w obozie piłsudczykowskim, które były konsekwencją konfliktów pomiędzy poszczególnymi koteriami<sup>78</sup>. I po

<sup>77</sup> W. Paruch, *Mysł polityczna obozu piłsudczykowskiego 1926-1939*, Lublin 2005, s. 245, 248, 250-258.

<sup>78</sup> T. Chłopecki, *Mysł polityczna i prawna obozu rządzącego w Polsce w latach 1935-1939*, Poznań 2018, s. 112-117, 217-218.

trzecie – czynnika personalnego. Twórcy konstytucji upatrujący w prezydencie jedyne go piastuna władzy, wyraźnie hierarchicznie górującego nad pozostałymi organami państwa (art. 3, ust. 1), opierali się na wzorcu przywództwa Marszałka Piłsudskiego, który do końca życia odgrywał rolę najwyższego i niekwestionowanego arbitra. Odpowiedniego autorytetu wśród piłsudczykowskiej elity nie posiadał prezydent I. Mościcki<sup>79</sup>, pomimo prób jego instytucjonalizacji w ramach ustawy zasadniczej. Dlatego też zapowiedź nadania gen. E. Rydzowi-Śmigłemu w przyszłości funkcji Naczelnego Wodza była traktowana jako przywrócenie systemowi utraconej po śmierci Komendanta stabilności, na co wskazywano na łamach „Buntu Młodych”: *Ludność przywykła w ciągu 9 lat rządów Marszałka, że ponad Sejmem jest rząd, ponad rządem – Prezydent i wreszcie nieskończenie wyżej, niewidzialny, ale wszechpotężny, w charakterze półboga, jest wódz armii*<sup>80</sup>.

Powyższe ustalenia nie mają charakteru zamkniętego, a jedynie wytyczają kierunki badań nad ewolucją systemu politycznego II Rzeczypospolitej po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dla właściwego określenia formy rządów należy przeprowadzić szczegółowe analizy w zakresie relacji pomiędzy głównymi podmiotami władzy, którą obecnie określamy mianem wykonawczej. Zdaniem autora głównym obszarem dociekań powinien być podział kompetencji i zadań pomiędzy premierem – formalnym szefem gabinetu – a Głównym Inspektorem Sił Zbrojnych, który latem 1936 stał się jego rzeczywistym zwierzchnikiem oraz ministrem spraw wojskowych. Fakt, że po roku 1936 funkcje te pełnili najwyżsi rangą dowódcy wojskowi, bezwzględnie rzutował na charakter przywództwa politycznego, poprzez przeniesienie do zarządzania państwem relacji właściwych dla struktur militarnych. Drugim czynnikiem determinującym obszar analizy są zmiany, jakie w konstytucyjnych podstawach funkcjonowania powyższych organów władz cywilnych i wojskowych wywołały akty niższego rzędu, faktycznie zmieniające konstytucję, to jest dekrety i okólniki, oraz to, w jaki sposób ich materia wpłynęła na kształt relacji instytucjonalnych.

Charakter tych przemian i czynnika kierowniczego pozwala na przedstawienie wniosku zasadniczego dotyczącego formy ustrojowej, która ukształtowała się u kresu II Rzeczypospolitej. Wydaje się, że w świetle powyższej analizy uzasadnienie znajduje twierdzenie, że system polityczny, który w ujęciu normatywnym i instytucjonalnym nadal możemy określać mianem prezydencjalizmu, w sferze praktycznej ewoluował w kierunku demokracji wodzowskiej<sup>81</sup>, to jest systemu opartego na

<sup>79</sup> Szczególnie nisko kompetencje prezydenta I. Mościckiego oceniał jeden z bliższych współpracowników Marszałka Janusz Jędrzejewicz. Zob. J. Jędrzejewicz, *W służbie idei. Fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972, s. 214.

<sup>80</sup> *Personalia. Rydz-Śmigły*, „Bunt Młodych” 1936, vol. 7, nr 10, s. 4. Deklarację tę należy również rozważać w kontekście ówczesnej linii politycznej „Buntu Młodych” wobec drugiego marszałka i jego politycznego obozu, któremu na łamach opiniotwórczego periodyku udzielono swoistego kredytu zaufania. Zob.: M. Zakrzewski, *Rewolucja konserwatywna – przypadek Polski. Myśl polityczna środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” 1931-1939*, Kraków 2021, s. 85-86.

<sup>81</sup> W okresie międzywojennym dla określenia formy ustrojowej powstałej po uchwaleniu konstytucji kwietniowej najczęściej posługiwano się pojęciem demokracji zorganizowanej. Zob. K. Grzybowski, *Konstytucja zorganizowanej demokracji*, „Czas” 1934, 2 II, nr 32, s. 10; M. Starzewski, *Demokracja*

strukturach wojskowych i charakterystycznym dla nich modelu przywództwa i relacji instytucjonalnych.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

#### Archiwalia

*Józef Piłsudski i Konstytucja Kwietniowa*, Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie, „Kolekcja Bohdana Podoskiego”, sygn. 28.

### Źródła pisane

Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. 5, 8, 9, Warszawa 1937.

### Akty prawne

Dz.U. 1936 nr 38 poz. 286.

### Źródła prasowe

B.K., *Wobec nominacji marszałka Śmigłego-Rydza*, „Kurier Warszawski” 1936, 11 XI, nr 310, s. 3.

*Biuro studiów i planowania OZN podjęło prace nad projektem reformy ordynacji wyborczej*, „Gazeta Polska” 1938, 20 XI, nr 319, s. 1.

Cat, *Dzień 11 listopada, dniem wojska narodowego*, „Słowo” 1936, 11 XI, nr 310, s. 1.

Cat, *Okólnik 13 lipca 1936. Panie wice-marszałku! Nie zna Pan Konstytucji polskiej!*, „Słowo” 1937, 4 XII, nr 335, s. 1.

Cat, *Okólnik gen. Składkowskiego*, „Słowo” 1936, 17 VII, nr 194, s. 1.

*Dlaczego wystąpiłam z Ozonu. W odpowiedzi gen. Skwarczyńskiemu*, „Słowo” 1938, 23 V, nr 140, s. 1.

*Dział nieurzędowy*, „Monitor Polski” 1936, nr 163, s. 8.

Grzybowski K., *Konstytucja zorganizowanej demokracji*, „Czas” 1934, 2 II, nr 32, s. 10.

J.W., *Marszałek Sławek*, „Dziennik Poznański” 1938, 23 VI, nr 141, s. 1.

*Jedność narodowa*, „Czas” 1936, 16 VII, nr 193, s. 1.

Komarnicki W., *Zmiany nowego ustroju państwowego*, „Kurier Warszawski” 1936, 31 VII, nr 208, s. 1.

---

*zorganizowana*, [w:] *Encyklopedia nauk politycznych (Zagadnienia społeczne, polityczne i gospodarcze)*, t. 1: A-D, Warszawa 1936, s. 849-850. Natomiast w stosunku do systemu, który kształtował się po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, a którego podstawę stanowiła deklaracja ideowo-polityczna OZN, używano pojęcia demokracji kierowanej. W ocenie autora nie oddaje ona jednak w pełni specyfiki ustroju w latach 1936-1939. Zob.: *Wszyscy chcemy potęgi Polski (Wywiad z szefem sztabu O.Z.N. płk dypl. Janem Kowalewskim)*, „Polska Zbrojna” 1937, 20 VIII, nr 229, s. 1; M. Szawlewski, *Polonizm...*, s. 146-153.

- List płk Sławka do członków BBWR*, „Słowo” 1935, 31 X, nr 299, s. 1.
- Makowski J., *Stanowisko konstytucyjne Prezydenta Rzeczypospolitej*, „Przegląd Wszeczpolski” 1923, nr 9, s. 573-588.
- Naczelnym hasłem – ugruntowanie niepodległości. Mowa P. Prezydenta Rzplitej, wygłoszona przez radio w dniu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Polska Zbrojna” 1937, 20 III, nr 79, s. 1-2.
- Obrady nad projektem pełnomocnictw*, „Gazeta Polska” 1935, 26 X, nr 297, s. 6.
- Pełnomocnictwa*, „Gazeta Polska” 1935, 20 X, nr 291, s. 1.
- Peretiatkowicz C., *Cezaryzm demokratyczny a konstytucja polska*, „Przegląd Współczesny” 1929, vol. 31, nr 90, s. 76-86.
- Personalia. Rydz-Śmigły*, „Bunt Młodych” 1936, vol. 7, nr 10, s. 4.
- Profesorowie prawa publicznego o reformie ordynacji wyborczej do Senatu*, „Czas” 1939, 21 II, nr 91, s. 1.
- Przesilenie rządowe. Spór o „małą konstytucję” w komisji konstytucyjnej*, „Kurier Warszawski” 1922, 14 VI, nr 160, s. 1-2.
- Rozłam w Ozonie. Burzliwe obrady koła parlamentarnego*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1938, 1 V, nr 118, s. 2.
- Suchodolski B., *Zwierzchnik i przywódca*, „Gazeta Polska” 1936, 9 XI, nr 308, s. 1.
- Wszyscy chcemy potęgi Polski (Wywiad z szefem sztabu O.Z.N. płk dypl. Janem Kowalewskim)*, „Polska Zbrojna” 1937, 20 VIII, nr 229, s. 1.
- Zasadnicza zmiana*, „Warszawski Dziennik Narodowy” 1936, 17 VII, nr 194, s. 3.

### Opracowania

- Ajnenkiel A., *Parlamentaryzm II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1978.
- Barthélemy J., *La crise de la démocratie contemporaine*, Paris 1931.
- Barthélemy J., *La crise de la démocratie représentative*, Paris 1928.
- Bouffał B., *O wzmocnieniu władzy prezydenta Rzeczypospolitej*, Warszawa 1926.
- Chłopecki T., *Mysł polityczna i prawna obozu rządzącego w Polsce w latach 1935-1939*, Poznań 2018.
- Chrzęszczewski A., *Od sejmowładztwa do dyktatury. Studium polityczno-porównawcze*, Warszawa 1930.
- Chrzęszczewski (Trzaska) A., *Przyptywy i odpływy demokracji*, Warszawa 1939.
- Ciświcki T., *O Naczelniku Państwa i Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej. Studium prawnopolityczne*, Poznań 1922.
- Cybichowski Z., *Na szlakach nacjonalizmu. Rozważania prawnopolityczne*, Warszawa 1939.
- Danek A., *Demokracja nacjonalistyczna. O myśli politycznej Zygmunta Cybichowskiego*, Kraków 2018.
- Drozdowski M.M., *Polski model prezydentury od Piłsudskiego do Raczkiewicza*, „Palestra” 1996, nr 1/2.
- Duber P., *Działalność polityczna Kazimierza Świtalskiego w latach 1926-1939*, Poznań 2013.
- Encyklopedia nauk politycznych (Zagadnienia społeczne, polityczne i gospodarcze)*, t. 1: A-D, Warszawa 1936.

- Faryś J., *Dekompozycja ideowa piłsudczyków 1935-1939*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1988, vol. 32, z. 3.
- Faryś J., *Funkcjonowanie demokracji parlamentarnej w Drugiej Rzeczypospolitej. Konflikty wokół przesilenia rządowego w 1922 roku*, Szczecin 2019.
- Feldman W., *Dzieje polskiej myśli politycznej 1864-1914*, Warszawa 1933.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867-1935*, Warszawa 1990.
- Jędrzejewicz J., *W służbie idei. Fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972.
- Komarnicki W., *Ustrój państwowy Polski współczesnej. Geneza i system*, Wilno 1937.
- Krukowski S., *Geneza konstytucji z 17 marca 1921 r.*, Warszawa 1977.
- Krukowski S., *Mała Konstytucja*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 2, Warszawa 1990, s. 7-19.
- Kulesza W.T., *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce*, Wrocław 1985.
- Kutrzeba S., *Metoda historyczna w prawie politycznym*, Poznań 1938.
- Mackiewicz S. (Cat), *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 17 września 1939 r.*, Warszawa 1989.
- Majchrowski J., *Silni, zwarci, gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985.
- Marszałek P.K., *Najwyższe władze wojskowe w systemie ustrojowym II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2011.
- Mierzwa J., *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.
- Nałęcz T., *Geneza i ewolucja urzędu prezydenta w Polsce*, [w:] *Instytucja prezydenta w Polsce i we Włoszech*, red. J. Kielin-Maziarz, J. Wawrzyniak, Warszawa 2014, s. 33-53.
- Od Moraczewskiego do Składkowskiego. Gabinetys Polski odrodzonej 1918-1939*, red. J. Faryś, A. Wątor, H. Walczak, Szczecin 2010.
- Paruch W., *Myśl polityczna formacji piłsudczykowskiej w Polsce (1926-1939) – cechy podstawowe*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2014, Sectio K, vol. 21, nr 2.
- Paruch W., *Myśl polityczna obozu piłsudczykowskiego 1926-1939*, Lublin 2005.
- Piasecki A., *Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego. Referat wygłoszony w dniu 28 lutego 1931 r. u Marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza*, Warszawa 1931.
- Pobóg-Malinowski W., *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1914-1939*, t. 1-2, Gdańsk 1990.
- Sioma M., *Spór o konsolidację narodową w okresie zagrożenia wojennego (1938-1939)*, „Res Historica” 2011, vol. 31, s. 177-195.
- Suleja W., *Józef Piłsudski*, Wrocław 2004.
- Szawlewski M., *Polonizm. Ustrój narodu polskiego*, Warszawa 1938.
- Szawlewski M., *Quo vadere*, Warszawa 1933.
- Szawlewski M., *Sugestie programowe w związku z hasłem Naczelnego Wodza o obronie narodowej*, Warszawa 1936.
- Świtalski K., *Diariusz 1919-1935*, Warszawa 1992.
- Witkowski Z., *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej 1921-1935*, Warszawa 1987.
- Wojtacki M., *Prace parlamentarne nad reformą prawa wyborczego w Sejmie III kadencji (1930-1935)*, „Studia Wyborcze” 2000, nr 29, s. 55-83.

- Wołpiuk W.J., *Naczelnik państwa 1918-1922. Przedprezydencka forma władzy państwowej*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 6, s. 17-44.
- Zakrzewski M., *Rewolucja konserwatywna – przypadek polski. Myśl polityczna środowiska „Buntu Młodych” i „Polityki” 1931-1939*, Kraków 2021.

---

**Maciej WOJTACKI** – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (2006 – doktorat), adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Akademii Sztuki Wojennej w Katedrze Nauk o Państwie i Prawie. Autor dwóch książek i kilkudziesięciu artykułów naukowych i popularnonaukowych. Publikował m.in. na łamach „Atheneum”, „Historii i Polityki”, „Myśl Politycznej”, „Przeglądu Politologicznego”, „Przeglądu Sejmowego”, „Rocznika Historii Prasy Polskiej”, „Studiów Wyborczych”, „Wojskowego Przeglądu Prawniczego”, „Zapisek Historycznych”. Stypendysta Fundacji Lanckorońskich i Polonia Aid Foundation Trust. Członek International Commission for the History of Representative and Parliamentary Institutions. W swych badaniach koncentruje się na zagadnieniach z zakresu ustroju państwa, polskiej myśli polityczno-prawnej na przełomie XIX i XX wieku oraz historii prasy polskiej w pierwszej połowie XX wieku.